

# Raport z pobytu na praktykach w ramach programu Erasmus

**Email:** mm48244@sgh.waw.pl

**Firma:** Hilti AG (www.hilti.com)

**Lokalizacja:** Schaan, Liechtenstein

**Termin pobytu:** 01.08.2014 – 31.01.2015

## **1. Faza przygotowawcza**

Ogłoszenie dotyczące praktyk w firmie Hilti, w Schaan, w Liechtensteinie przesłane zostało mi w ramach newslettera z Wirtschaftsuniversität Wien, uczelni, na której studiowałem w ramach programu CEMS MIM. Hilti jest popularnym pracodawcą wśród studentów CEMSa. W wielu krajach organizuje wraz z uczelniami Business Projects. Zatrudnia również wielu absolwentów, zarówno w centrali firmy w Schaan, jak również w biurach regionalnych m.in. w Wiedniu. Wraz ze mną w Liechtensteinie CEMSowe praktyki odbywały jeszcze dwie inne osoby. Kilku absolwentów znaleźć można też było wśród pracowników pełnoetatowych.

Rekrutacja była bardzo szybka i prosta. Po przesłaniu swojego CV odbyłem rozmowę telefoniczną z moim przyszłym managerem – kontrolerem finansowym i jeszcze tego samego dnia otrzymałem ofertę ze wszystkimi szczegółami oraz welcome pack. Ofertę musiałem zaakceptować najpóźniej miesiąc przed rozpoczęciem praktyk, gdyż firma daje sobie trochę czasu w związku z załatwieniem pozwolenia o pracę i innych formalności. Warto dodać, że firma wymaga statusu studenta, gdyż jest to dla niej korzystniejsze z przyczyn formalna – prawnych.

## **2. Przyjazd do firmy**

Do Liechtensteinu dostać można się na wiele sposobów. Z Wiednia kilka razy dziennie kursuje bezpośredni pociąg. Zaletą jest niewątpliwie względnie niska cena, wadą na pewno czas podróży, wynoszący około 8 godzin. Z Polski (Warszawy) również można dostać się pociągiem, mając zaledwie jedną przesiadkę – w Wiedniu. Bilety zaczynają się od 60 euro, podróż zajmuje jednak cały dzień (14 – 16 godzin). Ewentualnie odcinek Warszawa – Wiedeń zastąpić można Polskim Busem, w tym przypadku byłby to zdecydowanie najtańszy transport. Ciekawa opcja jest samolot do Zurychu i następnie pociąg do Liechtensteinu. Jest to opcja na pewno droższa niż pociąg, ale znacznie szybsza i bardziej komfortowa. W samym Liechtensteinie nie ma lotniska, jedynie mały heliport dla helikopterów. Małutkie lotniska znajdują się za to w pobliskim Sant Gallen i Friedrichshafen, jednak nie ma z tych lotnisk zbyt wielu lotów.

## **3. Rozpoczęcie praktyki**

Praktykę rozpocząłem 1 sierpnia 2014 roku. Przez pierwsze dni moja praca polegała głównie na szkoleniach i zaznajamianiu się z moimi przyszłymi obowiązkami. Nauczyłem się obsługiwać SAP-a, poznałem wiele nowych osób i praktykantów. Bardzo ciekawą rzeczą była wycieczka po fabryce, gdyż pozwoliła ona na zobaczenie jak naprawdę powstają produkowane przez Hilti urządzenia. Jedną z jej części było również testowanie wyprodukowanych urządzeń, co pozwoliło skorzystać z nich w praktyce. Kolejnym ciekawym wydarzeniem, jakie spotkało mnie na początku moich praktyk, było szkolenie przeciwpożarowe. Mimo, że podobnie jak w Polsce jest ono obowiązkowe mogę je każdemu polecić, gdyż było bardzo interesujące i przede wszystkim praktyczne.

#### 4. Zakwaterowanie

Jeśli chodzi o zakwaterowanie to zaraz na początku chciałbym powiedzieć, że mieszkanie w Liechtensteinie jest praktycznie niemożliwe. Wymagane jest do tego specjalne pozwolenie, które niezwykle trudno jest zdobyć – rocznie wydawanych jest ich zaledwie około 50, z czego połowa uznaniowo przez rząd, a druga połowa jest losowana na loterii. Krótkoterminowe pozwolenie zdobyć można studiując na lokalnym uniwersytecie, co część praktykantów robiła.

Zdecydowana większość praktykantów mieszka w pobliskim Feldkirch, w Austrii. Jest ono oddalone o zaledwie kilka kilometrów i połączone komunikacją miejską (pociąg, autobus) z Liechtensteinem. Zaletą są przede wszystkim dużo niższe koszty życia i znacznie mniejsze formalności. Ciekawe jest też prawo podatkowe, które sprawia że większość praktykantów nie płaci go w ogóle – kwota wolna od podatku jest stosunkowo wysoka.

Część osób mieszka zaś w Szwajcarii, w pobliskim Buchs. W przypadku praktykantów jest to średnio opłacalne, jednak w przypadku pracowników pełnoetatowych jest to korzystniejsze ze względów podatkowych, chociaż z drugiej strony mniej korzystne, jeśli chodzi o koszty życia...

Kilka osób, które poznałem mieszkało w Sant Gallen, które jest największym miastem w regionie i dużym ośrodkiem akademickim. Tą opcję polecam jednak tylko w przypadku posiadania samochodu. Dojazd samochodem zajmuje ok. 40 min, koleją jest to znacznie dłużej. Teoretycznie mieszkać można również w Niemczech, jednak odległość od Niemiec jest już znaczna i średnio się to oplaca.

#### 5. Opis praktyki

Na swoich praktykach zajmowałem się kontrolingiem finansowym. Do moich zadań należało przygotowywanie, w oparciu o dane z SAP-a, comiesięcznych raportów dotyczących sprzedaży, marży czy udziałów w rynku. Poza comiesięcznymi raportami otrzymywałem również wiele zadań ad hoc, do których zaliczało się między innymi stworzenie nowego modelu finansowego dotyczącego sprzedaży czy analiza i przygotowanie raportu dotyczącego logistyki i zaopatrzenia.

Współpracowałem głównie z osobami z działu kontrolingu finansowego, jednak od czasu do czasu zdarzały się projekty, które wykonywałem dla osób z innych działów, w tym między innymi dla menedżerów projektu czy osób pracujących w zaopatrzeniu.

#### 6. Życie towarzyskie i zwiedzanie

Hilti jest bardzo międzynarodowa firma. W centrali firmy w Schaan pracuje kilkadziesiąt narodowości, co daje o sobie znać przez to, że znacznie częściej używany jest język angielski niż niemiecki. Ja w czasie swoich praktyk praktycznie nie używałem niemieckiego.

W firmie pracuje również zwykle kilkudziesięciu praktykantów, z wszystkich w zasadzie krajów europejskich. Raz w tygodniu organizowany jest dla praktykantów Intern's Lunch oraz wspólne wyjście na miasto – Intern's Dinner. Poza tym często zdarzały się wspólne imprezy i inne okazje do świętowania.

Liechtenstein znajduje się w samym sercu Alp – w bardzo atrakcyjnym turystycznie regionie. W pobliżu znajdują się Jezioro Bodeńskie oraz Zurych, a w dalszej odległości takie miasta jak Bazylea, Genewa, Lozanna, Mediolan czy Innsbruck. Polecam jednak podróżowanie samochodem, nie pociągami, gdyż kolej w Austrii i Szwajcarii jest względnie droga.

## 7. Praktyczne informacje

Kosz wynajęcia pokoju w Feldkirch, w Austrii wynosi od 400 do 600 euro. W Buchs, w Szwajcarii koszty te są kilkanaście procent wyższe. Tania jest zaś komunikacja miejska – za roczny bilet na cały Vorarlberg (land w Austrii, w którym mieszkałem), zapłaciłem zaledwie trochę ponad 90 euro. Niestety bilet ten nie obejmował Liechtensteinu, przez co musiał kupić dodatkowy bilet za 180 franków rocznie.

Ceny w Liechtensteinie czy Szwajcarii są względnie wysokie, dlatego ja wszystko kupowałem w Austrii.

Warto dodać również, że Liechtenstein, podobnie jak Szwajcaria, nie należy do UE. Znajduje się jednak w strefie Schengen. Walutą obowiązującą jest frank szwajcarski. W tej też walucie wypłacane jest wynagrodzenie. Ja jednak całe wynagrodzenie zamieniałem od razu na euro i franków tak w zasadzie w ogóle nie używałem (polecam tutaj korzystanie z polskich kantorów internetowych – mają znacznie korzystniejsze kursy).

Granica między Austrią i Liechtensteinem jest otwarta, czasem zdarzają się jednak wrywkowe kontrole. Warto pamiętać, że do Liechtensteinu i Szwajcarii nie możemy wwozić wszystkiego – maksymalnie 1 kg mięsa, dwie butelki wina itp.

## 8. Ocena

Wyjazd spełnił moje oczekiwania. Firma zrobiła dobre wrażenie, praca była ciekawa. Przede wszystkim jednak poznałem wiele interesujących osób z całego świata. Lokalizacja jest ciekawa jednak jedynie na początku, gdy się zwiedza. Później mieszkanie w tam małym miście daje się trochę we znaki...

**Ocena ogólna: 5**

**Ocena merytoryczna: 5**